

USA szukają możliwości współpracy z Turkmenistanem

13–16 czerwca z wizytą w Aszchabadzie przebywał asystent sekretarza stanu USA ds. Azji Południowej i Centralnej Robert Blake. Celem wizyty było zademonstrowanie chęci współpracy oraz uzyskanie wsparcia dla amerykańskiego biznesu planującego podjęcie działań w tym kraju. Mimo że USA (oraz UE) do tej pory nieskutecznie włączały się w rywalizację o dostęp do turkmeńskich surowców, pozostają atrakcyjnym partnerem dla Turkmenistanu, który dąży do dywersyfikacji szlaków eksportu gazu, zwłaszcza w kontekście narastania konkurencji o dostęp do gazociągu do Chin, którym surowiec zamierza eksportować także Uzbekistan.

Wizycie Blake’a towarzyszyło forum biznesowe, w którym wzięli udział przedstawiciele dużych amerykańskich firm (m.in. Chevron, Exxon Mobil, Deere). Przedstawiciel Departamentu Stanu oraz kilku amerykańskich biznesmenów zostali także przyjęci na indywidualnych audyencjach przez prezydenta Gurbanguły Berdymuhammedowa. Mimo że wizyta nie przyniosła żadnych poważnych rezultatów, jest sygnałem, że pomimo sukcesów chińskich i irańskich (oba kraje uruchomiły nowe gazociągi z Turkmenistanu ok. pół roku temu) Waszyngton zdecydowany jest prowadzić pragmatyczną współpracę z Aszchabadem (podczas wizyty USA powstrzymały się od krytyki sytuacji praw człowieka). Ze swej strony Aszchabad, co znalazło odzwierciedlenie w komunikacie MSZ po wizycie, pozostaje zainteresowany dywersyfikacją eksportu gazu, jednak gotów jest sprzedawać gaz na swojej granicy i nie jest skłonny do angażowania się w projekty transportu surowca. <ola>